

Krystyna Wojtczuk

(Wydział Nauk Humanistycznych,  
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach,  
e-mail: krystyna.wojtczuk@wp.pl)

## PROFESOR JANINA GARDZIŃSKA (1944–2022)



Fot. Michał Gardziński

Dotarła do nas, czyli do środowiska polonistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, wiadomość o śmierci Prof. Janiny Gardzińskiej, pogrążając nas w głębokim smutku.

Zmarła bowiem była związana z tą uczelnią niemal od początku jej istnienia, tj. od 1971 r., pracując tu aż do roku 2014, kiedy to odeszła na emeryturę. W ciągu tego czasu (43 lata) była kolejno: asystentem, starszym asystentem, adiunktem oraz profesorem nadzwyczajnym. Stanowiska te były wynikiem Jej osiągnięć naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych. W ramach tych ostatnich piastowała funkcję prodziekana (dwukrotnie) oraz wieloletniego członka Rady Wydziału, senatora, członka komisji wydziałowych i uczelnianych.

Głównym obszarem Jej zainteresowań były badania językoznawcze, w szczególności w zakresie: historii języka polskiego, dialektologii, socjolingwistyki, onomastyki, lingwistycznej analizy tekstu i komunikacji językowej.

Do Jej głównych osiągnięć naukowych należy m.in. *Mowa mieszkańców Mogielnicy. Studium socjolingwistyczne*, praca wydana drukiem w 1989 r. w wydawnictwie uczelnianym w Siedlcach. Książka powstała na podstawie rozprawy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem profesora Mieczysława Szymczaka. Jej recenzentami byli prof. Barbara Falińska i prof. Władysław Kupiszewski.

Mogielnica stała się w tej książce obiektem badań między innymi z tego powodu, że to właśnie tam Pani Profesor się urodziła, spędziła dzieciństwo i wczesną młodość. Jest to niewielkie miasteczko na południowym Mazowszu. Z Mogielnicy pochodzi też Jej mąż – Marian Gardziński, znany rzeźbiarz, autor wielu pomników, m.in. pomnika

papieża Jana Pawła II w Siedlcach. Mogielnica zatem to dla Janiny Gardzińskiej nie tylko rodzinne miasto, lecz także swoiste centrum ojczyzny-polszczyzny. Z niego wyruszyła, jak to się mówi, „po nauki”, najpierw do Studium Nauczycielskiego w Radomiu na kierunku filologia polska, a następnie na Wydział Humanistyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, gdzie kontynuowała studia w tym zakresie.

W czasie studiów wyszła za mąż. Po ich ukończeniu małżonkowie (razem z małym podówczas synkiem Michałem) postanowili zamieszkać w Ciechanowie, gdzie Pani Profesor pracowała jako polonistka i bibliotekarka szkolna. Ostatnim miejscem, w którym zamieszkali, stały się Siedlce, ponieważ dawały młodej adeptce polonistyki perspektywę rozwoju zawodowego z chwilą powołania w 1971 r. Wyższej Szkoły Pedagogicznej z wydziałem humanistycznym (oferującym między innymi studia na kierunku filologia polska).

Spotkałam Profesor Gardzińską po 3 latach od założenia uczelni, czyli wtedy, gdy sama dołączyłam do grona pracowników siedleckiej polonistyki. Odtąd niezmiennie pracowałyśmy razem przez ponad 40 lat, dzieląc niełatwe losy tej uczelni, która przeszła wielokrotne metamorfozy: od WSP do obecnego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego. Był nawet taki czas (w 1977 r.), kiedy filologię polską – z powodów pozanaukowych – zlikwidowano, co groziło załamaniem się naukowej drogi pracowników. W roku 1991 filologia polska w strukturze wydziału humanistycznego została restytuowana<sup>1</sup>, co niewątpliwie sprzyjało kontynuowaniu pracy badawczej Profesor Gardzińskiej. Wkrótce uzyskała Ona stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie dotychczasowego dorobku oraz rozprawy habilitacyjnej zatytułowanej *Językowe wykładniki stopnia pewności sądów w gwarach ludowych (na podstawie tekstów z Mazowsza i Podlasia)*.

Recenzentami tej pracy byli profesorowie: Barbara Falińska, Edward Breza i Marian Jurkowski. Obrona odbyła się w Uniwersytecie Gdańskim, a w Siedlcach zaowocowała stanowiskiem profesora nadzwyczajnego.

W swoim dorobku naukowym Profesor Gardzińska ma 6 książek autorskich, cztery książki pod redakcją naukową, kilkadziesiąt rozpraw, studiów i artykułów opublikowanych w recenzowanych czasopismach naukowych, monograficznych opracowaniach zbiorowych, tomach pokonferencyjnych<sup>2</sup>.

Wchodziła w skład redakcji następujących czasopism naukowych:

- „Podlaski Kwartalnik Humanistyczny” (jako redaktor naczelna),
- „Conversatoria Linguistica” – rocznika wydawanego przez Instytut Filologii Polskiej i Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach (jako zastępca redaktora naczelnego),

<sup>1</sup> W tym okresie była możliwość prowadzenia zajęć z przedmiotów językoznawczych, które nie uległy likwidacji.

<sup>2</sup> Pełne dane bibliograficzne o Jej dorobku [w:] *Verba docent. Księga jubileuszowa ku czci prof. Gardzińskiej*, t. 1–2, Siedlce 2012, Wydawnictwo UPH w Siedlcach.

- „Szkice Podlaskie”,
- „Prace Archiwalno- Konserwatorskie”,
- „Notatnik Multimedialny. Rocznik Dydaktyczno-Literacki”,
- „Do Źródeł. Studencki Rocznik Humanistyczny”.

Janina Gardzińska była ponadto autorką siedmiu recenzji wydawniczych książek i czasopism naukowych oraz recenzji dwóch prac doktorskich.

Od roku 2000 kierowała Pracownią Językoznawstwa Historycznego w Zakładzie Językoznawstwa Instytutu Filologii Polskiej i Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Przyrodniczo- Humanistycznego w Siedlcach.

Była długoletnim członkiem towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, Towarzystwa Kultury Języka, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Siedleckiego Towarzystwa Naukowego.

Na osobną wzmiankę zasługują Jej talenty dydaktyczne, była bowiem za nie podziwiana przez kolejne roczniki studentów.

\*\*\*

Powyższy tekst zawiera fakty z życiorysu naukowego Profesor Janiny Gardzińskiej, które zaistniały na przestrzeni 40 z górą lat Jej życia zawodowego. Wynika z nich m.in. to, że była badaczką pracowitą, wnikliwą, pomysłową w doborze tematów oraz konsekwentną w wytyczaniu i realizowaniu celów naukowych. Wszystko, co wyszło spod Jej pióra, odznaczało się najwyższą starannością wykonania, eleganckim stylem, obfitością materiału badawczego. Sama od siebie dużo wymagała, choć dla innych potrafiła być tolerancyjna.

Natura obdarzyła Ją hojnie zaletami zarówno fizycznymi, jak i psychicznymi. Była urocza i ujmująca jako kobieta: wysoka, szczupła, zgrabna, o przykuwającej uwagę urodzie, a jednocześnie opanowana, pełna taktu i empatii.

Była człowiekiem nie tylko wykształconym, ale i mądrym. Ale cóż znaczy mądrość bez dobroci? W Jej osobie mądrość i dobroć stopiły się w jedno.

Czuliśmy się w Jej towarzystwie znakomicie. Mieć takiego współpracownika to prawdziwe szczęście, a teraz Jej nie ma. Janeczka – bo tak ją nazywaliśmy – zmarła w wieku 78 lat. Pozostawiła po sobie nie tylko ciekawy i liczący się dorobek językoznawczy, lecz także, jak mało kto, wyjątkowo dobre wspomnienia.